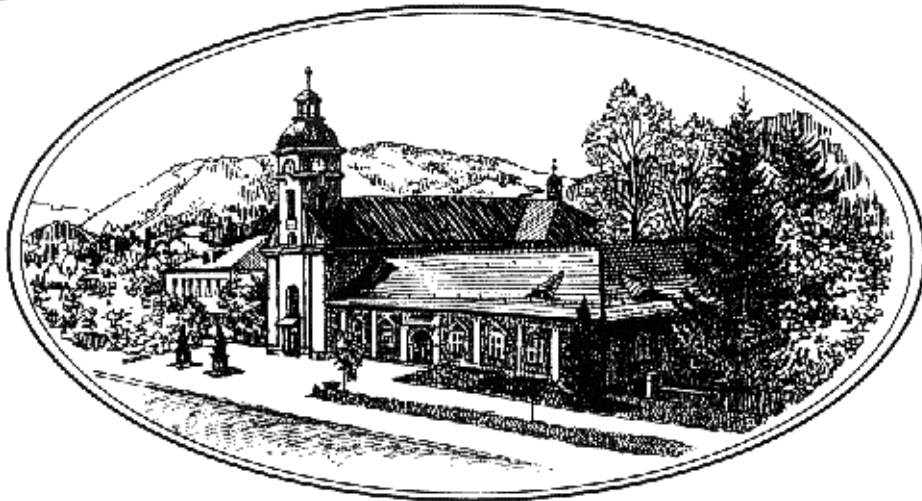


Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 22 (938) 27 maja 2012 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Duch Prawdy

Nie lubimy prawdy. Najczęściej się jej obawiamy. Wolimy żyć w złudzeniach. Prawda wydaje się przemawiać przeciw nam. Nie lubimy słuchać prawdy z ust lekarza, który odkrywa groźną chorobę w naszym organizmie, nie lubimy słuchać prawdy z ust osoby bliskiej, która ma do nas pretensje o złe postępowanie. Nie lubimy przyjaciół, którzy mają odwagę powiedzieć nam prawdę w oczy. Dlatego też nie lubimy spotkania z Bogiem - bo wiadomo, że On mówi tylko prawdę i czeka na nasze słowa prawdy.

Żyjemy w świecie zakłamania. Przyzwyczajiliśmy się do tego, dobrze nam, gdy okłamujemy innych i gdy inni nie mówią nam prawdy. Chrystus powiedział Apostołom: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Nie wielu chrześcijan odkrywa wyzwalającą moc prawdy, niewielu też doświadcza zawartej w niej radości. Znajomość prawdy i jej umiłowanie stanowi o mocy i wolności człowieka.

Odkrycie bogactwa Uroczystości Zesłania Ducha Świętego łączy się ściśle z dostrzeżeniem potęgi i wartości umiłowania prawdy. Duch Święty to Duch Prawdy. Istnieje zatem ścisła zależność między świętością a prawdą. Święty to człowiek żyjący prawdą, kochający prawdę, świadczący o prawdzie.

Jezus wiedział, że wierność prawdzie przerasta możliwości człowieka. W świecie kompromisów i kłamstwa dochowanie wierności prawdzie graniczy z heroizmem. Stąd też postanowił swoim uczniom zesłać pierwszy dar - Ducha Prawdy - aby już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. W oparciu o tego Ducha Prawdy człowiek może dawać świadectwo swojej wiary.

Sam Jezus w rozmowie z Piłatem wyznał: „Jam się na to narodził i po to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha głosu mego”. Wskazał tym samym na ten zakres fał, na którym zawsze można nawiązać z Nim kontakt. Jest to fala umiłowania prawdy. On na tej fali przemawia. Na niej można Go słuchać. Duch Święty to właśnie owa fala Bożej Prawdy docierająca do każdego, kto jest z prawdy, kto chce jej słuchać.

Wspominamy historyczne wydarzenie, jakie miało miejsce w Jerozolimie w kilka tygodni po zmartwychwstaniu Jezusa. Ale nie jest to jedynie wspomnienie, możemy dziś zostać napełnieni Duchem Prawdy. On jest w Kościele i działa. Jezus przyszedł na ziemię i wstąpił do nieba. Duch Prawdy zstąpił na ziemię i nie opuści jej, aż do skończenia świata. Jest i działa w Kościele i przez Kościół. To jest tajemnica obecności Boga, która pozwala ludziom poznać i umiłować prawdę.

Nie musimy mówić o świętości, wystarczy mówić o umiłowaniu i wierności prawdzie, nie trzeba mówić o wolności - wystarczy ukochać prawdę, a ona sama nas wyzwoli. Człowiek poznający prawdę o sobie, o świecie, o Bogu odnajduje swoje miejsce w otaczającej go rzeczywistości. Świętość zaś i wolność polega na zajęciu tego miejsca, jakie nam Bóg wyznaczył.

Umilowanie prawdy nie tylko łączy z Bogiem, lecz łączy ludzi między sobą. Ci, którzy żyją w duchu prawdy, spotykają się na płaszczyźnie autentycznej przyjaźni. Każde kłamstwo oddziela od innych, prawda jednoczy i staje się mocą wspólnoty.

Pochylmy głowy i otwórzmy serca na działanie Ducha Prawdy, który przybywa, by nas uświęcić i doprowadzić do pełni wolności.

ks. Edward Staniek

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Dz 2,1-11

Psalm: Ps 104,1.24.29-31.34

II czytanie: 1 Kor 12,3b-7.12-13

Ewangelia: J 20,19-23

Wokół ekumenizmu

Analiza Tez Lutera" cz. 1

W początkowych Tezach Luter (1-4) przytacza wezwania Chrystusa do czynienia pokuty (Poenitentiam agite) i wskazuje, że wolą Jego było, aby całe życie wiernych było pokutą oraz że pod tymi słowami nie można rozumieć sakramentu pokuty. Z kolei pokuta wewnętrzna musi być połączona z zewnętrznym uśmierceniem ciała, aby była prawdziwą.

Reformator podkreśla, że jeśli ktoś szczerze żałuje, to nie powinien starać się uniknąć kary.

Treść tez 5-7 odmawiały papieżowi władzy odpuszczania przyszłych kar czyśćcowych w odróżnieniu od doczesnych. Przyznaje papieżowi prawo rezerwacji grzechów, która to ważna jest też w oczach Bożych. Odpusty są dowodem tego, że samą winę darować może wyłącznie Bóg w sakramencie pokuty.

W następnych tezach (8-29) odmawia się papieżowi władzy odpuszczania kar czyśćcowych duszom już tam przebywającym, jak również skuteczność odpustu ogranicza się do odpuszczenia kar doczesnych.

Tezy 15-19 wyrażają mocne przywiązanie do nauki o czyśćcu. Luter chciał osiągnąć w pewien sposób przejrzystość religijności i teologii. Jak ktoś popełnił grzech i wie, że to jest złe, ten powinien zwrócić się do Boga, aby uzyskać przebaczenie. W tym względzie pokuta, kara czy też zadośćuczynienie schodziły na drugi plan. Wspomniane powyżej tezy odmawiały papieżowi wymaganej przez niego duchowej władzy w niektórych kwestiach i tym samym budziły przychylność u wielu. Luter domagał się, aby nauka Kościoła jasno określiła, że rzeczą dobrą jest modlić się za zmarłych, ale Kościół nie ma bezpośredniej władzy nad czyśćcem. Chciał, aby Kościół zajął się pilnymi sprawami tu na ziemi. Należy zaznaczyć, iż kazania na temat odpustów nie zawsze zgadzały się z teologią, bo Kościół unikał stanowczych stwierdzeń odnośnie do swojej władzy wyzwalającej dusze z czyśćca. Przykładem może być kara ekskomuniki, jako wyłączenie z ziemskiej (a nie wiecznej) społeczności wiernych, której celem było wzbudzenie żalu, powrót do prawdziwej wiary, a w końcu zbawienie.

Następne tezy (30-40) dotyczą żalu za grzechy (skruchy) i odpustów.

Ojciec Marcin przedstawia innowacyjną myśl - jeżeli człowiek żałuje, to otrzymuje przebaczenie, jak i zwolnienie od kary (bez listów odpustowych). To prowadzi do bezcelowości czyśćca, czyli zaprzeczenie jego istnienia. Z tym wiąże się wizja zbawienia, którego nie zapewnią listy odpustowe. Nie wolno w odpustach pokładać zbyt wielkiej ufności, choć nie można gardzić odpustem papieża, ponieważ stanowi on objaśnienie Bożego przebaczenia. Głoszenie łaski odpustu wraz z zaleceniem prawdziwego żalu i pokuty jest rzeczą bardzo trudną, nawet dla wytrawnych teologów.

Widać tu, że Luter chciał być lojalnym katolikiem i pragnął znaleźć pozytywne wyjście, które umożliwiłoby na nowo odnaleźć sens uzyskiwania odpustów. Jednakże nie przyjmuje żadnego kompromisu, bo stwierdza, że ludzie sądzący o pewności zbawienia przy zakupie odpustu będą potępieni wraz ze swymi nauczycielami. Reformator przyznaje, że odpust może przynieść po spowiedzi osobom słabym w wierze

dodatkową ulgę.

W tezach 41-52 jest mowa o kwestii dobrych uczynków (w relacji do odpustu), które wraz z modlitwą stoją wysoko ponad odpustami.

Przyczyną pełnienia dobrych uczynków nie może być fakt zyskania zasługi, ale jest to czymś naturalnym w życiu ucznia Chrystusa, bo przecież nie może postąpić inaczej. Uczynki miłości wzmagają w nas miłość i stajemy się lepsi. Z kolei gniew Boży ściąga na siebie ten, kto odmawiając pomocy ubogiemu, kupuje sobie odpust. Nawet sam papież nie szczędziłby własnych pieniędzy, nawet jakby miał sprzedać katedrę św. Piotra, aby wesprzeć potrzebujących. Lepiej jest zachować zaoszczędzone pieniądze na potrzeby domowe, niż je marnować kupowaniem odpustu, choć to zależy od woli człowieka i nie jest zakazane.

Często w tezach pojawia się określenie: Trzeba pouczyć chrześcijan (Christiani docendi). Papież, udzielający odpustu, potrzebuje modlitwy, a nie pieniędzy, bo gdyby się dowiedział o wszystkich szachrajstwach kaznodziejów odpustowych, to zamieniłby katedrę św. Piotra w popiół.

Luter w tezach 53-55 ostro krytykuje arcybiskupa (pośrednio), któremu był podległy i władze kościelne pozwalające na głoszenie odpustów.

Według niego wrogowie Chrystusa to ci, którzy zabraniają innych kazań niż odpustowe. Wiadomo, że taki był powszechny zwyczaj, aby zapewnić najlepsze zyski i pożytek duchowy. Reformator widzi w tym współzawodnictwo między głoszeniem Ewangelii a nawoływaniem do odpustów.

W dalszych tezach (56-66) porusza temat "skarbu Kościoła". Z niego to papież czerpie odpust, a nie jest on dokładnie określony ludowi chrześcijańskiemu. Nie są to skarby doczesne i nie z zasługi Chrystusa i świętych. Wspomina św. Wawrzyńca, nazywającego ówczasie ubogich jako skarb kościelny. Stwierdza, że wspomnianym skarbem są klucze Kościoła, подарowane ludziom przez zasługę Chrystusa.

Jednakże, według Lutera, prawdziwym skarbem Kościoła jest najświętsza Ewangelia chwały i łaski Bożej. Jest on w pogardzie u ludzi, ponieważ czyni, że pierwsi będą ostatnimi, ale za to skarb odpustowy jest bardzo miły, bo ostatnich czyni pierwszymi.

Tezy 67-80 odnoszą się do szczegółów papieskiego odpustu i jego szafowania.

Luter ironizuje, że kaznodzieje zachwalają odpust jako wielką łaskę, bo przynosi dużo pieniędzy, a tak naprawdę w porównaniu z łaską Bożą i błogosławieństwem krzyża okazuje się najmniejszą łaską. Ewangelia, dary miłosierdzia i uzdrawiania są większymi łaskami niż odpust.

Z jednej strony, przeklina i potępia tego, kto mówi przeciw prawdziemu apostołskiemu odpustowi, a z drugiej, błogosławi tego, kto występuje przeciw samowolnym i kłamliwym słowom kaznodziejów odpustowych.

Papież słusznie może karać tych, którzy podstępnie działają na szkodę odpustów i tych, którzy pod osłoną odpustu używają swoich sztuczek na szkodę świętej miłości i prawdy.

Natomiast nieprawdą jest jakoby wystawiany w kościołach krzyż odpustowy z herbem papieża był równie mocny i skuteczny jak krzyż Chrystusa.

ks. Wojciech Medwid

Szlakami Maryjnymi

Tradycyjna piesza pielgrzymka z Brennej do Matki Bożej Szczyrkowskiej

Kościół

Tak zrodził się pomysł budowy dużego kościoła, godnego mieszkania Pana i miejsca, w którym pobożny lub mógłby składać cześć Maryi.

Najpierw wybrano Komitet Budowy kaplicy. W 1912 roku ze składek i darowizn pątników rozpoczęto budowę większej, murowanej kaplicy kościoła. Wybuch I Wojny Światowej przerwał to przedsięwzięcie i dopiero po jej zakończeniu kontynuowano budowę kościoła w latach 1920 – 1926.. przy czym Komitet Budowy zwrócił się do oświęcimskich Salezjanów o przyjęcie kaplicy na własność. W dniu 12 września 1931 roku kaplica została poświęcona przez proboszcza i uznana za publiczną pod wezwaniem Imienia Maryi. W 1937 roku przybył tu pierwszy Salezjanin ksiądz Józef Omasta, który doprowadził do zawarcia kontraktu pomiędzy gminą Szczyrk a Zgromadzeniem Salezjańskim na mocy którego to kontraktu oddano Salezjanom na własność kaplicę z gruntem, a gospodarze mieli sprzedać przyległe parcele. Od 1939 roku zaczęto odprawiać systematycznie Mszę św. Na Gorce. W tym samym roku rozpoczęto budowę skromnego domu zakonnego. Budowę przerwał wybuch II wojny światowej. W sierpniu 1940 roku ukończono budowę grotu ku czci Matki Bożej u cudownego źródła, która wzniesli klerycy salezjańscy pod kierunkiem ks. Józefa Omasty. Na uwagę zasługuje fakt, że nie było żadnego dobrego budulca na jej zbudowanie, gdyż okupanci hitlerowscy zarekwirowali cegłę przeznaczoną na budowę kościoła i grota została wybudowana z ociosanych kamieni i scalona zaprawą murarską. I tak mimo trudnego, górskiego klimatu grota przetrwała już ponad 70 lat. Obecnie, prace remontowe są już prawie na ukończeniu.

W 1948 roku rozpoczęto budowę obecnego kościoła. W 1950 roku została odprawiona pierwsza pasterka w nowym kościele. W 1953 roku kościół p. w. Matki Boskiej Królowej Polski stanął już w całej okazałości. Z kolei w 1959 roku został wybudowany nowy ołtarz główny, w którym miał znaleźć nowy wizerunek Matki Boskiej namalowany według relacji wizjonerki Julianny Pezda. W dniu 15 sierpnia 1960 roku odbyła się wzniosła uroczystość przy licznych udziałach mieszkańców. Został poświęcony piękny nowy ołtarz Matki Boskiej Szczyrkowskiej.- tak odtąd nazywanej.

Nabożeństwa

Majowe na Szczyrkowskiej Górze Błogosławieństw. W dni powszechne są odprawiane po Mszy Świętej Wieczornej czyli o godzinie 17.30. W niedzielę i uroczystości o 16.30.

W tym roku, w poszczególne dni maja, na nabożeństwach specjalną modlitwą są objęci przedstawiciele poszczególnych stanów i zawodów.

Czuwania modlitewne dla pielgrzymów od wczesnych godzin popołudniowych do rana następnego dnia każdego 24-go dnia miesiąca od maja do października a także w tym samym

okresie **czuwania fatimskiego** każdego 13 dnia miesiąca.

Błogosławieństwa i modlitwy

Błogosławieństwo matek oczekujących potomstwa pragnących przyjąć dar życia, błogosławieństwo dzieci - odbywa się od 2011 roku w każdą 2-gą niedzielę miesiąca, na wszystkich Mszach św.

Błogosławieństwo chorych - w każdą pierwszą środę miesiąca.

Błogosławieństwo małżonków obchodzących rocznicę lub jubileusz, błogosławieństwo osób uzależnionych i ich Rodzin – w każdy ostatni piątek miesiąca.

Modlitwa w intencji Rodzin - w trzeciej niedziele miesiąca.

Modlitwy

Maryjo, Niepokalana Dziewico, Szczyrkowska Wspomożycielko, Pocieszycielko strapionych, Uzdrawienie Chorych - wstawiaj się za nami u swego Syna Jezusa Chrystusa i wypraszaaj potrzebne łaski. Amen.

Akt Ślubowania

(złożony przez Kustosza Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki w Szczyрку)

Maryjo, Matko wszystkich ludzi! Królowo Polski – Szczyrkowska pani! Królowo pełna dobroci, z tronu wysokiego, na którym zasiadasz obok Jezusa Chrystusa, przyjmij łaskawie nasz hołd uwielbienia i pokorną modlitwę, Jesteś Matką Pana naszego, Królową Świata, Orędowniczką, nadzieją i ucieczką grzeszników, Wspomożycielką Wiernych i panią Beskidu Śląskiego.

Tradycja tego miejsca mówi nam, że 115 lat temu stanęłaś tutaj, na stoku Klimczoka, przed prostą wiejską dziewczynką Julianną i naznaczyłaś to miejsce swoimi stopami, aby trwała tutaj modlitwa uwielbienia, prośby, i dziękczynienia.

Jesteśmy skromnymi spadkobiercami wytrwałych pątników i wiernego ludu Podbeskidzia, który w czasie zaboru, dwóch światowych wojen i ucisku obcej nam ideologii zachował wiarę w Boga i cześć dla Twojego imienia.

To miejsce modlitwy – Sanktuarium na Gorce, poświęcone Tobie jako Królowej zostaje naznaczone papieskimi koronami. Spójrz jeszcze raz, o Dobra Matko, i przyjmij nasze uwielbienie za tyle wiernych serc tutaj teraz zgromadzonych w historycznym dniu Koronacji Twojego Oblicza, - jako kustosz Sanktuarium pragnę wypowiedzieć ślubowanie:

Ślubuję: Czuwać i strzec tego miejsca, aby zawsze był to dom modlitwy i uwielbienia Boga, Twoje uroczystości liturgiczne wspomnienia, szczególnie dwa główne odpusty tego miejsca – 3 maja i 15 sierpnia – celebrować uroczystie.

Rodziny i pielgrzymów przyjmować z szacunkiem i pokorą, służyć poprzez głoszenie Słowa Bożego i pełnić posługę szafarzy sakramentu pokuty i pojednania.

Strzec Twojego wizerunku i każdego dnia w nieustannej nowennie przez Twoje Wstawiennictwo Wspomożycielki Wiernych zanosić do Twojego Syna, naszego Zbawiciela, dziękczynienia, prośby i błagania wiernych.

⇒ str. 4

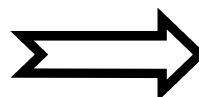
**RESTAURACJA
BAHUS**

www.bahus.pl

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.

Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



USTROŃ

ul. 9 Listopada 10

tel. 33 854 26 72

kom. 602 831 296

Czy wiesz...

...jak stare są "tysiącletnie" drzewa?

W Hiszpanii północno wschodniej rosną drzewa oliwne nazywane "tysiącletnimi". Naukowcy właśnie zbadali ich dokładny wiek. W piśmie "Dendrochronologia" twierdzą, że najstarsze rośnie w Katalonii i ma 627 lat.

Drzewa oliwne rosnące w rejonie śródziemnomorskim bywają tak potężne, że ekspertem zdarza się sugerować, iż mają one tysiąc lat. Ich wieku nigdy jednak "nie zweryfikowano za pomocą badań naukowych" - zwraca uwagę ekolog Bernat Claramunt z hiszpańskiego Centre de Recerca Ecologica i Aplicacions Forestals (CREAF).

Badacze z tego centrum analizowali ostatnio wiek słynnych drzew oliwnych i stwierdzili, że najstarsze z nich ma 627 lat. Według Claramunta jest to "jeden z najstarszych okazów zbadanych w ekosystemie śródziemnomorskim i na całym kontynencie europejskim".

Naukowcy z CREAF pod kierunkiem Jordiego Martinez-Vilalta zastosowali w swojej pracy klasyczne metody dendrochronologiczne, polegające na analizie słojów w pniach drzew. Badali 14 drzew oliwnych (*Olea europea*) z wybrzeża Montsia w Katalonii. Claramunt zapewnia, że wykorzystali technikę, która pozwala wykroić z pnia drzewa niewielki, cylindryczny fragment, idący od kory po sam rdzeń. "Taka próbka zawiera historię życia drzewa" - powiedział. Naukowcy badali również całe fragmenty wcześniej ściętego pnia.

Zbadanie wieku takiego badania pnia nie jest tak proste, jak się może wydawać. Jak mówi Claramunt, zdarza się, że słoje są ledwie widoczne albo ich budowa nie odpowiada powszechnemu schematowi. Analiz nie ułatwia też fakt, że drzewa oliwne bywają bardzo mocno poskręcane.

Dane uzyskane przy okazji tego badania mogą posłużyć do poznania klimatu z kilkuset ostatnich lat.

Drzewa oliwne z Hiszpanii pochodzą od odmiany uprawianej w Palestynie już 6 tys. lat temu. Gatunek ten rozprzestrzenił się na zachód przez rejon śródziemnomorski dzięki Fenicjanom, Etruskom, Grekom i Rzymianom. Uważa się, że na Półwyspie Iberyjskim zaczęto go uprawiać ok. 4 tys. lat temu.

Na świecie istnieje co najmniej 17 gatunków drzew, które mogą rosnąć ponad tysiąc lat. Niemal wszystkie to iglaki. Do najstarszych znanych należą sosny (*Pinus longaeva*) z Gór Skalistych w Ameryce Północnej. Mają prawie 5 tys. lat.

Najstarszym drzewem w Polsce jest cis rosnący w Henrykowie Lubańskim (na Dolnym Śląsku). Ma prawdopodobnie ok. 1200-1300 lat, pięć metrów w obwodzie i jest częściowo uszkodzony po nawałnicy z 1989 roku. Inny, blisko 800-letni cis rośnie w Bystrzycy (również na Śląsku, w gminie Wleń). Powszechnie uważany za najstarsze drzewo dąb Bartek ma - według najnowszych badań dendrochronologicznych - 645-670 lat. W okresie międzywojennym mówiono, że liczy nawet 1,2 tys. lat. Jego dokładnego wieku nie można obecnie ustalić ze względu na spróchniały środek pnia.

"W Europie rośnie wiele drzew, o których się mówi, że mają tysiąc lat. Nikt jednak nie obliczył dokładnie ich wieku" - zwraca uwagę Claramunt. za: www.wiara.pl

➡ str. 3 O Maryjo – Ocalenie Pokoju! O Maryjo – Szafarko Miłosierdzia! O Maryjo – Przybytku Pokory i Mądrości Ojca! Królowo Polski, Gwiazdo Zaranna, Uzdrawienie Chorych, Pocieszycielko strapiionych, Jasnogórska Wspomożycielko i Pani Beskidu Śląskiego - módl się za nami. Amen.

Warto odwiedzić Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki na Górcie w Szczyrku, szczególnie, że można tam wjechać samochodem. To jedno z najbliższych nam położonych sanktuariów maryjnych w naszej diecezji.

Andrzej Georg

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

zaprasza

- w niedziele od 9.45 do 10.30;
- w poniedziałki od 18.30 do 19.30;
- w środy od 18.30 do 19.30;
- w piątki od 10.00 do 10.30 i od 18.30 do 19.30.

Nowości w bibliotece:

Dziewczynka w zielonym sweterku. W ciemności.

- *Krystyna Chiger, Daniel Paisner*

Bestsellerowa autobiografia Krystyny Chiger, która wraz z grupą uciekinierów z getta w czasie II Wojny Światowej przeżywała 14 miesięcy w lwowskich kanałach. Tę prawdziwą historię opowiada film Agnieszki Holland "W Ciemności", którego fragmenty zilustrują rozmowę.

Zielony sweterek istnieje do dziś. Jest eksponatem w warszawskim Muzeum Holocaustu. Tytułowa dziewczynka to ośmioletnia Krysia, która opowiada o pobycie w lwowskim getcie i codzienności w cuchnących kanałach. Jej historia jest pełna kontrastów - między przedwojennym, luksusowym życiem rodziny Chigerów a miesiącami spędzonymi w ciemności, brudzie i wilgoci. Ta książka jest zadziwiającym i budzącym nadzieję dowodem siły ludzkiego charakteru. Jest w niej wszystko! (*merlin.pl*)

Służące - Kathryn Stockett

"Służące" to świetnie napisana książka o zaskakująco wyzwalającej mocy! Jest to wciągająca i trzymająca w napięciu do samego końca opowieść o skomplikowanych relacjach między kobietami z amerykańskiego Południa, a także stereotypach, z którymi muszą się zmagać.

Kathryn Stockett stworzyła trzy wspaniałe kobiece bohaterki. Odwaga i determinacja, z jaką podjęły się swojego zadania, zapoczątkowały nieodwracalną zmianę w ich własnym życiu oraz w życiu mieszkańców miasta. Choć akcja książki toczy się w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku na amerykańskim Południu, a temat segregacji rasowej wydaje się tu niezwykle istotny, jest to też zarazem ponadczasowa i uniwersalna opowieść o ograniczeniach, którym wszyscy podlegamy i które pragniemy znieść. (*merlin.pl*)

Czarna kobieta, biały kraj - Waris Dirie

Nowa książka autorki bestsellerowego „Kwiatu pustyni”! W kolejnej autobiograficznej książce Waris Dirie opowiada o swym pobycie w Wiedniu, w którym zamieszkała po nieudanej próbie powrotu do ojczyzny. Jak powstał film, kręcony na podstawie jej "Kwiatu pustyni"? Co naprawdę przydarzyło się w Brukseli, gdzie przeżyła porwanie? W jaki sposób Waris wspiera mieszkanki Afryki, prowadząc swą fundację? Opowieść o odwadze i tęsknocie, wiele anegdot z prywatnego życia i refleksje na temat współczesnego świata i miejsca, jakie zajmują w nim kobiety, te biedne, wciąż poniżane i czekające na pomoc. (*merlin.pl*)

Życie na ulicy - Danielle Steel

Odkryj prawdę, która może odmienić nie tylko twoje życie, i nie traktuj obojętnie dramatu tych, którzy zostali dotknięci przez los. To opowieść zaskakująca, niezwykle, wzruszająca. Osobiście, bo oparta na prawdziwych wydarzeniach, relacja Danielle Steel z jej jedenastoletniej działalności na rzecz bezdomnych w San Francisco. Pisarka angażuje się w pomoc pozbawionym dachu nad głową mieszkańcom metropolii, kiedy przepełniona smutkiem po śmierci syna, próbuje odzyskać sens życia. Zakładając stowarzyszenie Yo! Angel! Wspierana przez ludzi dobrej woli, raz w miesiącu przez lata przemierza ulice miasta, nie tylko po to, by dostarczyć najbardziej potrzebującym podstawowe artykuły, które pomogą im przetrwać, jak ciepłe ubrania, jedzenie, środki czystości, ale także by dodać im otuchy i nadziei... (*merlin.pl*)

przedstawił: Roman Langhammer

Kącik poezji

Wiersz do ducha Świętego

Duchu Święty, który wszystko łączysz
i chcesz, żeby była zgoda.
Prosimy Ciebie,
żeby nie było ludzi zagniewanych,
żyjących jak pies z kotem,
dokuczających sobie tam i z powrotem,
takich, którzy nawet w czasie arytmetyki
pokazują sobie języki.

Duchu Święty, ni z tego ni z owego,
tchnij na nas, chuchnij na całego.
Amen.

ks. Jan Twardowski
«ABC księdza Twardowskiego. Rok C», Warszawa 2002, str. 65

Czytelnia Katolicka zaprasza na zabiegi z refleksologii

Refleksologia jest to nauka o refleksach znajdujących się w stopach i dłoniach, które mają bezpośrednie połączenie ze wszystkimi narządami, gruczołami i częściami ciała. To wyjątkowa metoda „chodzenia” kciukiem i pozostałymi palcami po tych refleksach.

Refleksologia pomaga w rozwiązaniu licznych problemów zdrowotnych:

- * przywraca równowagę energetyczną i biologiczną organizmu;
- * likwiduje napięcie mięśni, łagodzi stresy;
- * relaksuje i wycisza, pomaga zregenerować siły;
- * usprawnia pracę systemu nerwowego;
- * poprawia jakość snu;
- * zwalcza ból;
- * wspomaga oczyszczanie organizmu z toksyn i pozwala na jego lepsze dotlenienie;
- * poprawia pracę serca i układu krążenia;
- * łagodzi bóle artretyczne i reumatyczne;
- * wyrównuje poziom hormonów i stymuluje ich wydzielanie;
- * łagodzi bóle menstruacyjne i napięcie przedmiesiączkowe;
- * łagodzi skutki menopauzy;
- * pomaga w leczeniu astmy i alergii;
- * pomaga zlikwidować zmiany skórne, a w tym trądzik, wypryski, nawracające stany ropne;
- * jest skuteczna w walce z hemoroidami, zaburzeniami prostaty, rwy kulszowej;
- * przynosi ulgę obolałym stopom.

Zapraszam na trwające ok. 1 godziny zabiegi w budynku Czytelnii Katolickiej (pomieszczenie redakcji „Po górach, dolinach...”) w: - poniedziałki, środy, piątki od godziny 16³⁰ oraz w soboty od godziny 8⁰⁰.

Umawiać można się pod nr. telefonu 795 296 708

Monika Byrtek

Z życia parafii



- Młodzież przygotowująca się do przyjęcia sakramentu bierzmowania uczestniczyła w piątek i sobotę (18 i 19 maja) w specjalnych rekolekcjach.
- W niedzielę, tydzień temu, kolektowali nasi księża, a ofiary były przeznaczone na pokrycie kosztów związanych z przystosowaniem kaplicy wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu.
- W poniedziałek, 21 maja o godz. 18⁴⁵ Ksiądz Proboszcz przy udziale licznej grupy Parafian prowadził nabożeństwo majowe u stóp kapliczki na Brzegach.
- Kolejne nabożeństwo majowe w plenerze miało miejsce w miniony czwartek na Skalicy. Prowadził je ks. Adam Łomozik.

Maj w kościelnej tradycji poświęcony jest Matce Bożej. Maryja nie chce jednak "skupiać" całej uwagi ludu Bożego na sobie. Wie dzie go bowiem do swojego jedyne go Syna. Dlatego też czerwiec poświęcony jest Jezusowi Chrystusowi, którego właśnie w tym czasie czcimy w sposób szczególny w nabożeństwach dedykowanych Jego Najświętszemu Sercu. Jest ono - jak nauczał papież Leon XIII - "symbolem i żywym obrazem nieskończonej miłości" Jezusa do wiernych. U początków tego nabożeństwa stały cztery kobiety. Francuskie zakonnice - Małgorzata, Aniela, Joanna i Anna.

Pierwszy raz w Polsce nabożeństwo czerwcowe zostało odprawione 1 czerwca 1857 w kościele Sióstr Wizytek w Lublinie. Papież Pius IX w roku 1859 polecił sprawować to nabożeństwo w całej ówczesnej Polsce (będącej pod zaborami).

Nabożeństwa czerwcowe będą odprawiane w naszej wspólnocie parafialnej od piątku, codziennie o godz. 17³⁰. Przyjdź i Ty, drogi Czytelniku.

Intencje Apostolstwa Modlitwy - Czerwiec

Intencja ogólna: Aby wierzący potrafili rozpoznawać w Eucharystii żywą obecność Zmartwychwstałego, który im towarzyszy w życiu codziennym..

Intencja misyjna: Aby chrześcijanie w Europie odkryli na nowo swoją tożsamość i z większym zapalem uczestniczyli w głoszeniu Ewangelii.

JUBILACI TYGODNIA

Edyta Pluskota
Irena Lorek
Emil Matuszyński
Bronisław Cieślak
Danuta Kołaczyk
Janina Żyła
Helena Głazewska



Jubilatom życzymy pomyślności, najlepszego zdrowia, wielu łask za wstawiennictwem Matki Bożej oraz radości i spokoju na długie lata życia.

„... **Dusza ma trzech nieprzyjaciół: to jest świat, szatan i ciało...**” (św. Jan od Krzyża)

Przeciwko I przykazaniu -

Z mroków masonerii

ku światłu Chrystusa - część V

Doktor Caillet stanął na osiemnastym stopniu różokrzyżowca, co otwierało przed nim nowy kierunek masonerii: okultyzm, czyli system nauk tajemnych. Okultyzm wychodzi z założenia, że i w człowieku, i w przyrodzie istnieją siły dotychczas niezbadane, które za pomocą odpowiedniej wiedzy oraz praktyk magicznych mogą się ujawnić i otworzyć przed człowiekiem nieograniczone możliwości.

„Wąż kusiciel, który zachęca do zerwania owocu z drzewa poznania dobra i zła, symbolizuje ów szczególny instynkt, już nie zachowawczy, ale impuls najszlachetniejszy, a zarazem najsubtelniejszy, którego właściwością jest wywołanie u jednostki potrzeby wznoszenia się podstąpiach bytów”. Do tej teorii masońskiej doktor Caillet, po odzyskaniu wiary w Boga, dodaje taki komentarz: „Tak, to wąż powiedział pierwszej parze >>Będziecie jako bogowie<<. Ta forma ludzkiej zarozumiałości, która podsycza wszystkie organizacje ezoteryczne, jest owocem złego”.

Okultyzm masoński obejmuje różne obszary wierzeń:

- *panteizm* (Bóg nie jest Osobą, tylko tworzy jedno ze stworzeniem);

- *reinkarnacja* (dusza ludzka przechodzi po śmierci szeregu wcieleń ponownych);

- *system potrójnego świata* (pomiędzy światem duchowym i materialnym istnieje świat pośredni, astralny, znajdujący się we władaniu demonów);

- *spirytyzm* (przywoływanie i kontaktowanie się z istotami bezcielesnymi, duchami);

- *kabała* (wróżby);

Doktor Caillet i jego żona byli różokrzyżowcami przez 10 lat, szukając prawdy we wszystkich proponowanych kierunkach zainteresowań. Po inicjacji w zakonie różokrzyżowców doktor szybko zauważył, że o ile na poprzednich stopniach panowała większa demokracja, nie wchodziło w czyjeś poglądy religijne,

gdyż uważano je za przynależne do sfery prywatności, teraz nastąpiły już szkolenia bardziej przypominające indoktrynację: wykład *ex cathedra*, dyskusja zredukowana do minimum, lektury o charakterze instruktazowym, wprowadzające nową terminologię oraz pojęcia, które należało sobie przyswoić, ażeby być uznanym za „oświeconego” (cdn.). brat Franciszek

Savoir - vivre

Postawa podczas Mszy św.

Powinniśmy siedzieć prosto, nie krzyżując nóg, opierając stopy całą powierzchnią o podłogę. Kolana kobiet powinny się stykać, a kolana mężczyzn powinny być w odległości od siebie o kilka centymetrów.

Nie opieramy nóg o klęczniki. Nie tylko je niszczymy w ten sposób, ale możemy je zabrudzić i tym samym spowodować zabrudzenie ubrania klęczających w tym miejscu potem wierznych.

Nie rozsiadamy się też szeroko i zwracamy uwagę na to czy ktoś nie stoi koło ławki. Starajmy się takim osobom zrobić miejsce zsuwając się w ławce.

Nie siadamy, jeżeli to tylko możliwe, w takich miejscach, z których nie widać ołtarza. Przypomina to taką sytuację. Jesteśmy zaproszeni wraz z innymi na spotkanie z ważną osobistością w jej domu. Wchodzimy do niego i zajmujemy takie miejsce, że ani ona nas nie widzi ani my jej. To była znaczna gafa. W odniesieniu do tej sytuacji ks. Jan Twardowski przytacza następującą anegdotę: „Jeden z księży trzymał na ambonie pod pulpitem czaszkę ludzką i w czasie kazania pokazywał ją niekiedy mówiąc: Nie chowaj się za filar, tak będziesz wyglądała”.

Jeżeli zabrakło dla nas miejsca siedzącego stańmy w takim miejscu, w którym nikomu nie będziemy przeszkadzali. Nie utrudniamy innym przejścia przez kościół, nie zastaniajmy im widoku ołtarza.

Nie opieramy się o ściany, ławki, słupy itp. Taka postawa znamionuje lekceważenie. Jest nonszalancka. Stójmy prosto i spokojnie. Nie kiwajmy się. Nie przestępujemy wciąż z nogi na nogę. Nie zmieniamy wciąż postawy. To będzie rozpraszać naszych sąsiadów. Stójmy godnie na wyprostowanych nogach. Niech nasze ręce będą opuszczone wzdłuż ciała lub złożone jak do modlitwy. Nie zakładamy rąk z tyłu. Nie splatamy ramion. W każdym podręczniku tzw. mowy ciała możemy przeczytać jak bardzo negatywną wymowę mają takie postawy (cdn.).

Stanisław Krajski) .savoir-vivre.com.pl

GOŚCINNY DOM

Organizujemy przyjęcia z okazji: * I Komunii św., *Konfirmacji, *Chrzcin, * Ślubu, * innych imprez okolicznościowych.

"Gościnny Dom" położony w zacisznej okolicy, otoczony zielenią gwarantuje kameralną atmosferę spotkania.

Gościnny Dom, 43-450 Ustroń, ul. 3-Maja 23 tel. 606 557 128

Więcej na stronie www.goscinnny.eu



„Po górach dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Adam Łomozik, ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49].

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl